

KIEROWNIK

CHÓRÓW

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja № 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł.	Jednorazowe ogłoszenia za stronę $\frac{1}{1}$ 40 zł., $\frac{1}{2}$ 20 zł., $\frac{1}{4}$.
Półrocznie 3.00 zł.	10 zł., $\frac{1}{8}$ —5 zł., $\frac{1}{16}$ —2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.
Kwartalnie 1.50 zł.	

Przygotowanie do samodzielnej nauki historii muzyki.

(Ciąg dalszy).

Rozwój instrumentów klawiszowych. Pierwotny organów, pod nazwą syrinx, powstał w Grecji na 200 lat przed Chrystusem. Złożony był z czterech piszczałek spojenych woskiem, w które dęto ustami. Później siłę płuc zastąpił mieszek a mechanik aleksandryjski Ktesibios, około 120 lat przed Chrystusem, do uregulowania powietrza, zastosował do organu naczynie z wodą. Organ ten nazywano hydraulicznym.

Organy były u greków instrumentem domowym. W wieku X organ składał się od 8 — 22 piszczałek zaś z końcem tegoż wieku, zbudowano w Winszesterze organ z dwiema klawiaturami i 400 piszczałkami. Pedał organowy wynaleziono około 1300 r. po Chrystusie, przez Valbecke i zastosowano go poraz pierwszy w 1445 r. w kościołach niemieckich. Odtąd budowa organów ciągle się doskonali.

Fortepian. Pierwotnym fortepianu był monokord złożony z deski, jednej struny i ruchomego podstawka. Z kilku połączonych monokordów, powstał klawikord w kształcie skrzyni prostokątnej. Na jej powierzchni naciągano struny metalowe. Końce klawiszów opatrzone były blaszkami mosiężnymi. Tępy wydobywano przez szarpanie strun języczkiem metalowym. Klawikord posiadał 20, poniżej 22, wreszcie 38 klawiszów. W wieku XV klawikord obejmował cztery oktawy. Nazwa klawikordu uległa zmianie na klawicybał lub grawecymbał, gdy dodano młotki i po cztery struny na jeden ton. Z tego powstał fortepian wynaleziony przez Schrötera w Northausen a zbudowany najpierw

przez Cristofori w Florencji, następnie przez Silbermana w Freiburgu, Stein. uczeń Silbermana, w 1775 r. uprościł mechanikę fortepianu zaś fabrykant Streicher przeniósł go do Wiednia.

C. d. n.

Prośba organistów

Do Prezydium Synodu Krajowego Najprzew. Episkopatu.

P R O Ś B A.

My niżej podpisani organiści polscy wyznania rzymsko-katolickiego, jako zarząd związku organistów djecezji... (lub dekanatu)...

uprzejmie prosimy Redakcję Kierownika Chórów w Częstochowie, by imieniem wszystkich organistów, raczyła wnieść nasze prośby i podania na posiedzenie Prezydium Synodu Krajowego Najprzew. Episkopatu w sprawie organistów.

Położenie materialne organistów w ostatnich czasach uległo znacznemu pogorszeniu, wskutek kryzysu i antyreligijnym wicherzom różnych wolnomyślicieli. Szerzenie niewiary i zgubnych zasad w narodzie sprawiły, że z obniżeniem poziomu religijnego w znacznej części społeczeństwa, zmalała wszelka ofiarność dawniejsza parafjan, wskutek czego, sytuacja egzystencji organistów, stała się pogorszając, staje się wprost niemożliwą.

Wprowadzie wieloletnie prośby organistów wnoszone do Władz Duchownych, nie odniosły skutku, mimo to, ośmielamy się w imieniu organistów, najuniżej prosić o najlaskawsze zajęcie się naszą sprawą palącą i niecierpiącą zwłoki.

Chodzi nam przedewszystkiem o przyznanie organistom stałej pensji, regularnie wypłacanej im w ratach miesięcz-

nych, podobnie jak pobiera Duchowieństwo. Pensje dla organistów można ustanowić z podatków które będą pobierane tytułem na potrzeby kościelne, stosownie do ustawy państwowej, poczynając od stycznia 1934 roku oraz z sumy przyznanej Konkordatem (załącznik A.) pod rubryką „na chóry katedralne i t. d., którą to sumę Rząd obiecał podnieść do potrzebnej wysokości, na przedstawienie Najprzew. Episkopatu, o ustalenie regulaminu oraz prawnej opieki dla organistów, któraby nie dopuszczała do samowoli jednostek, co często ma miejsce do tej pory z wielką krzywdą dla Kościoła, organistów i ich rodzin, o stabilizację organistów na posadach, oraz o suche, dostateczne i znośne mieszkania wolne dla nich.

Organiści zwracają się z uniżoną prośbą do Prezydium Synodu z pominięciem Związku Centralnego Organistów w Warszawie, a to wskutek jego słabej żywotności, wierząc usilnie, że prośba ich zostanie najlaskawiej wysłuchana i korzystnie dla nich załatwiona.

Podpisy:

Wszyscy dobrze myślący organiści, którym sprawa rzeszy organistowskiej leży na sercu, zechcą corychlej prośbę niniejszą przepisać, podpisać, dostarczyć materiału dowodowego, poparcia finansowego i to wszystko odesłać do Re-

dakcji Kierownika Chórów z prośbą o gorliwe zajęcie się tą sprawą.

Oracz.

Jubileusz 60 letni.

Wszechświatowej sławy „Zakład Budowy Organów Braci Rieger w Czechosłowacji, w Karniowie, Ekspozytura w Krakowie, obchodzi 60 letni jubileusz swojego założenia. Z tej okazji, aby dać możliwość, bodaj w przybliżeniu, poznać wielkość i znaczenie tego zakładu tym, którzy nie mieli sposobności oglądać go osobiście, firma wydała katalog, którego bogata treść, oraz szereg ilustracji pozwala wglądać w działalność artystycznych warsztatów swoich, wyposażonych w najnowsze zdobycze techniki i ustawicznie ulepszanych na wypróbowanych zasadach.

Broszura ta porusza w sposób interesujący i pouczający tematy z dziedziny nowoczesnej budowy organów, wskazuje na różnorodność konstrukcji, aparatów i urządzeń będących szczytem wykonania w artystycznym rękodziele zakładu. Nadmienić też należy, że firma w okresie 60 letnim dostarczyła 2.600 organów Riegera.

Z okazji jubileuszu, życzymy Firmie dalszego powodzenia zdobytego nie tylko w Polsce lecz i w innych krajach.

Zakład Budowy Organów

B-ci RIEGER, Karniów

Ekspozytura w Krakowie

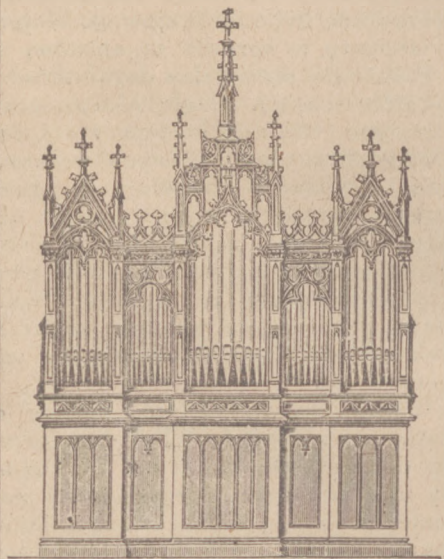
ul. Tenczyńska 4 m. 11.

Buduje organy kościelne światowej sławy. Dotąd wybudowano 2,550 organów we wszystkich kulturalnych państwach, przy tem kilkaset w Polsce.

Firma sprowadza większą część surowca jak: blachę cynkową, dębinę, sosny i węgiel z Polski.

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejrzenia.

W ostatnim czasie dostarczone organy: Janów Gleszowlec przy Katowicach 75 brzm. gł. 3 man Kraków — kościół Najśw. Serca Jezus. 33 brzm. gł. i t.d. Zakopane, Warszawa 6 organów, Lublin i t.d.



Więcej sprawiedliwości...

Wielka i wzniosła jest idea kościoła, oraz równie wielkie i zaszczytne jego posłannictwo. Zbudowany przez Chrystusa Pana na epoce Piotrowej i przeznaczony do nauczania ludzkości prawd Pańskich po wszystkie wieki — Kościół katolicki mimo nieustannych ataków ze strony nieprzyjaciół stoi dotąd, opiera się skutecznie wrogom zaciekłym i trwać będzie, bo sam Bóg dał mu początek i z wyżyn swej niebieskiej krainy czuwa nad Kościołem, kieruje jego losem, strzeże od ruiny i upadku. Do wielkich i zaszczytnych celów przeznaczony jest Kościół, przeto zarówno Duchowieństwo, jak i ci wszyscy, których los związał z Kościołem wspólnotą idei, obowiązku i egzystencji oraz szeregi wiernych dokładać powinni wszelkich starań, by zapewnić Kościołowi wszystkie środki niezbędne do spełniania wielkiego posłannictwa. Nie powinno też być żadnych zatargów, tarć, nieporozumień w łonie samego Kościoła, w szeregach jego sług, gdyż to osłabia spoistość, karność i odporność tych szeregów narazanych nieustannie na ataki wrogów, pragnących zetrzeć z powierzchni ziemi godło nasze — krzyż. Niestety, nie brak nawet przy boku Kościoła zatargów, nieporozumień i nadużyć, gdyż wszyscy ludźmi tylko jesteśmy słabymi, wrażliwymi na głos świata, dającymi się uwieść jego przynętom. Największą chyba i najboleśniejszą raną na żywym ciele Kościoła, jest sprawa organistów. Gdy bezstronny widz, stojąc na uboczu, przygląda się życiu i pracy duchowieństwa i organistów, gdy słucha skarg tych ostatnich, jakże często smutnych i uzasadnionych, odnosi wówczas wrażenie, że w gronie najbliższych sług Kościoła istnieje nieustanny spór, niechęć, a nieraz nawet i nienawiść wzajemna, że są tam krzywdziciele i krzywdzeni, a takie spostrzenia nikogo chyba nie budują, szkodzą zaś bardzo Kościołowi i ujmę wielką przynoszą tym, którzy stać powinni na straży prawa, sprawiedliwości i promieniować bliższemu i dalszemu otoczeniu miłością, dobrocią oraz samarytańskim miłosierdziem. Weźmy do ręki choć kilka numerów pism wydawanych przez organistów, lub ich sprawie poświęconych i przeczytamy co piszą organiści: przejrzymy stopy listów, które organiści przysyłają stale do Zarządów Djecezyjnych swych organizacji zawodowych i do Centrali w Warszawie, a z łatwością przekonamy się ile tam jest bólu, rozpacz, żalu z powodu doznanych krzywd,

lęku i trwogi o przyszłość niepewną. To wszystko nie powinno nadal mieć miejsca, zło trzeba usunąć jaknajprędzej, gdyż głosy skargi, protestu i niezadowolenia stwarzają zamęt i rozłam niemal pod dachem Kościoła, a przenikając coraz częściej, mimo tłumienia na zewnątrz, nie budują nikogo, natomiast zniechęcają ogół do Duchowieństwa i dają wrogom Kościoła niebezpieczną broń do ręki w ich zacieklej walce z katolicyzmem. Dalecy jesteście od twierdzenia, że winę ponosi całe Duchowieństwo. Owszem, z radością stwierdzamy, że wśród Czcigodnego Duchowieństwa naszego jest bardzo wiele jednosterkowych, uczciwych, szlachetnych, przy których na niedużych nawet parafjach organistom nieźle się powodzi, niestety są tacy księża, z którymi współpraca jest dla organisty ciernistym szlakiem i ogromnym ciężarem, obfituje w niezliczone krzywdy i upokorzenia, gorzkim czyniąc kawałek ciężko zapracowanego chleba. Główne zło leży w tem, że księża proboszczowie, jako główni administratorzy dóbr kościelnych, rozprządzający dochodami z ofiar oraz za posługi religijne, zbyt mało niestety troszczą się o zabezpieczenie bytu organistów i ich rodzin. Jakże często, organista przeciążony pracą, jak żebrak obchodzący całą parafję kilka razy do roku z koszykiem w ręku, nie może zaspokoić najelementarniejszych potrzeb własnych i swej rodziny. Gdy z powodu wstrząsającej niewiary, a częściowo i z powodu obecnego kryzysu maleje nieustannie ofiarność społeczeństwa, należy pomyśleć o zabezpieczeniu bytu organistów, jak to jest w innych wyznaniach w Polsce. Nikt inny tylko nasze władze duchowne pomyśleć o tem powinny, zaradzić złu zawczasu i nie dopuścić do dalszych krzywd i niezadowolenia swych podwładnych skoro mienią się ich zwierzchnikami i decyżją o losie organistów w ich wyłącznie ręku spoczywa. Nie na miejscu też jest ordynarne zwracanie się do organistów, nieraz starszych wiekiem, rzucanie im szorstkich słów tonem rozkazującym, co niestety wielu księży Proboszczów stosuje. Wszak organista to też człowiek i ojcowskie odezwanie się do niego napewno trafi mu prędzej do przekonania niż twarde, groźne i ostre jak miecz słowa, odpowiednie w koszarach, ale nie licujące z posłannictwem i stanowiskiem kapłana katolickiego. Więcej sprawiedliwości w stosunku do organistów, gdyż często dzieje im się wielka krzywda.

Organista.

Rozmaitości.

W I, II i III święto Złotych Świątek r.b. odbędzie się w Toruniu III wszechpolski Kongres dla muzyki kościelnej na którym zostaną wykonane arcydzieła muzyki kościelnej, przez chóry śpiewacze oraz produkcje organowe. Czwarty kongres muzyczny ma się odbyć w Lublinie.

Największe organy świata podarowała amerykańska Justyna Wardy w Nowym Jorku, dla instytutu pontyfikalnego muzyki kościelnej w Rzymie. Organ te będą ustawione w sali Grzegorza XIII są elektryczne posiadają 5 manuałów i 112 rejestrów.

Donoszą nam, że organiści w Warszawie pobierają stałe pensje od 50 — 80 zł. miesięcznie. Służba domowa otrzymuje całkowite utrzymanie wraz z mieszkaniem, światłem, opałem, pensją miesięczną i świadczenia socjalne, pomimo że nie posiada studjów konserwatoryjnych.

Komu lepiej?

Kilkanaście posad organistowskich do zamiany, od kilku do kilkunastu tysięcy dusz. Na odpowiedź dwa znaczki po 30 gr. załączyć.

Kierownik Chórów jest pismem niezależnym i krajowym, bo zajmuje się sprawami wszystkich organistów w Polsce i przez nich jest poczytny.

Numeru dzisiejszego nie posłaliśmy niektórym organistom zalegającym kilka lat z przedpłatą, reszcie zalegającym wstrzymamy posyłkę następnego numeru. Przekonamy się kto to pragnie nas wyzyskać. Zwracamy się przytem do naszych Czytelników, o usilną agitację za naszym pismem, rozchodzi się bowiem o organizację. Będzie silniejsza liczebnie organizacja, będą się z nią liczyć, w przeciwnym razie nikt nie będzie się liczył z organistami i sprawa ich utknie na długi czas. My sami bez organizacji silnej organistów, nic nie uzyskamy.

Pamiętajcie organiści o tem.

Wakacyjne kursa uzupełniające dla organistów, rozpoczynają się w naszej szkole w Częstochowie, Aleja II № 38 od 1-go czerwca r. b. Korzystajcie organiści bo źle będzie. Do tego zawodu napływać zaczynają ludzie młodzi, z wykształceniem ogólnym i muzycznym. Są już kandydaci z maturą lub z kilku

klasami szkoły średniej. Przybywają też księża muzykalni, którzy nie zechcą trzymać organistów niezdolnych. Największy procent organistów, nie zna harmonji i muzyki gregorjańskiej. Trzeba studia uzupełnić, bo organista bez tych wiadomości, jak żołnierz bez broni.

Do pracy póki czas.

Organista K. prosił, aby mu nie posyłać pisma pocztą; on sam będzie zabierał takowe, bo proboszcz jego jest naszymu pismu niechętny, obawia się więc, aby nie pozbawił go posady. Obecnie organista ten, nadesłał nam następujące pismo: Nie zapobiegło zaprzestanie prenumerowania pańskiego pisma, bo obecnie zostałem zwolniony z posady.

W Regensburgu w 63 roku życia zmarł Piotr Griesbacher kompozytor muzyki kościelnej.

W styczniu r.b. zmarł St. Sypek organista parafjalny w Jaworniku k. Myślenic, człowiek nadzwyczaj czynny i długoletni nasz czytelnik pisma w Małopolsce wydawanego.

Spokój jego duszy.

ODPOWIEDZI: a) Pod wskazanym adresem posyłamy pismo, prosimy jednak o prenumeratę lub o zwrot numeru.

S. G. w K. 6 zł. otrzymaliśmy i wpisaaliśmy za 1932 r. za który nie wpłynęła prenumerata.

W. W. w G. 3 złote otrzymaliśmy, do końca 1933 r. należy się jeszcze 1.50.

R. T. w N. Centrala warszawska ogłosiła sprawozdanie z działalności za 1931—32 rok. Nic nie zrobiła i nie robi. Brak jej inicjatywy, programu i cywilnej odwagi.

N. S. w B. Na prośbę kilku działaczy organistowskich, wstrzymujemy się na pewien czas z otwarciem nowego związku. Zobaczymy co przyniesie dla organistów rok 1934. Jeśli nic, nie wstrzymajmy nas już żadne prośby i związek utworzymy.

Msze łaćńskie, polskie i pieśni kościelne na chór mieszany poleca

Związek Organistów

Grudziądz, ulica Szkolna 4/6.